

Sygn. akt *IV Ka 717/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy** w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Urbańska-Trzecka

Sędziowie SO Małgorzata Lessnau-Sieradzka

SO Piotr Kupcewicz (spr.)

Protokolant st.sekr.sądowy Anna Jagieło-Pick

przy udziale Joanny Gawron - prokuratora Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Północ w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 4 października 2017 r.

sprawy **L. D.** s. M. i R. ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. w zb.z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 26 maja 2017 r. sygn. akt III K 792/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r.pr. J. S. – Kancelaria (...) w B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

SSO Małgorzata Lessnau-Sieradzka SSO Mariola Urbańska-Trzecka SSO Piotr Kupcewicz

**sygn. akt IV Ka 717/17**

## UZASADNIENIE

**L. D. został oskarżony o to, że** w dniu 11 czerwca 2016 r. w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. G. dokonał napadu rabunkowego na osobie D. B. (1), w ten sposób, że sprawcy uderzając pięścią oraz kopytą pokrzywdzonego w twarz spowodowali jego upadek, czym doprowadzili pokrzywdzonego do stanu bezbronności, a następnie z kieszeni spodni zabrali w celu przywłaszczenia portfel koloru popielatego wraz z zawartością w postaci dowodu osobistego, pieniędzy w kwocie 310 złotych oraz karty bankomatowej (...) Bank (...), powodując straty w łącznej wysokości 360 złotych na szkodę D. B. (1), a ponadto w podanym miejscu, czasie i okolicznościach groził D. B. (1) popełnieniem przestępstwa na jego szkodę, grożąc mu pozbawieniem życia i spaleniem mieszkania, czym wzbudził w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazany wyrokiem SR w Bydgoszczy XVI K 25/12 na karę pozbawienia wolności za

umyślne przestępstwa podobne, którą to karę odbywał w okresie od 02.07.2014 r. do 02.05.2015 r., **tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zb. z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.**

**Wyrokiem z dnia 26 maja 2017 roku, wydanym w sprawie sygn. akt III K 792/16, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy orzekł:**

1. uznał **oskarżonego Ł. D.** za winnego tego, że w dniu 11 czerwca 2016 r. w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. G. dokonał rozboju na osobie D. B. (1), w ten sposób, że po uprzednim zastosowaniu przemocy w postaci uderzania pięściami oraz kopania pokrzywdzonego w twarz i podłożenia mu nogi spowodowali jego upadek, a następnie z kieszeni spodni zabrali w celu przywłaszczenia portfel koloru popielatego wraz z pieniędzmi w kwocie 310 złotych, powodując straty w łącznej wysokości 360 złotych na szkodę D. B. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 2 lipca 2014 r. do 2 maja 2015 r., kary 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 15 lutego 2012 roku w sprawie XVI K 25/12 - za czyn z art. 286 § 3 kk, to jest przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. uznał **oskarżonego Ł. D.** za winnego tego, że w dniu 11 czerwca 2016 r. w B. przy ul. (...), w rozmowie telefonicznej, groził D. B. (1) pozbawieniem życia i spaleniem mieszkania, czym wzbudził w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę ich spełnienia, to jest przestępstwa z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 § 1 kk w zw. z art. 86 § 1 kk połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wyżej w punktach 1 i 2 względem **oskarżonego Ł. D.** i orzekł karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł względem oskarżonych Ł. D. i M. G. środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego D. B. (1) w kwocie 360 złotych solidarnie z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku;

5. na podstawie art. 63 § 1 kk w poczet orzeczonej wyżej w punkcie 3 kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu Ł. D. okres faktycznego pozbawienia wolności w dniach od 14 czerwca 2016 roku godzina 10.45 do 6 lipca 2016 roku godzina 10.45 z tytułu tymczasowego aresztowania do niniejszej sprawy;

6. zwolnił oskarżonego Ł. D. z opłaty i ponoszenia pozostałych kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonego Ł. D.. Zaskarżył w niej wyrok w części tj. co do pkt 2. Zaskarżonemu wyrokowi na mocy art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny zeznań świadka A. M. oraz wyjaśnień oskarżonego, którzy zgodnie wskazywali, że oskarżony nie wypowiadał wobec pokrzywdzonego gróźb pozbawienia życia i spalenia mieszkania,
- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zeznań pokrzywdzonego, który zeznając na różnych etapach postępowania podawał inne okoliczności w zakresie gróźb, które miał wypowiadać oskarżony.

Powołując się na powyższe, na zasadzie art. 427§ 1 k.p.k. i art. 437§1 i §2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu określonego w pkt 2 orzeczenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie mogła prowadzić do podważenia zaskarżonego nią wyroku w jakimkolwiek zakresie. Sąd Rejonowy zgromadził wszystkie dowody, niezbędne dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, poddał je wnikliwej analizie i ocenie i ustalenia faktyczne w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego wynikają z

tych dowodów, którym dał wiarę. Tok swego rozumowania Sąd meriti przedstawił w pisemnym uzasadnieniu wyroku, spełniającym kryteria wynikające z treści przepisu art. 424 § 1 k.p.k. Skarżący nie zdołał w skuteczny sposób podważyć tak prawidłowości zaprezentowanej w nim oceny zgromadzonych dowodów, jak i prawidłowości ustaleń, będących podstawą merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Na wstępie stwierdzić należy, iż skoro środek odwoławczy kwestionuje jedynie rozstrzygnięcie sądu meriti odnoszące się do uznania oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k., to obowiązkiem organu odwoławczego, mającego co do zasady orzekać w granicach środka odwoławczego (art. 433 § 1 k.p.k.), było skontrolowanie poprawności wyroku jedynie w tej części, a nadto w granicach podniesionych zarzutów, a więc co do zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. przy ocenie dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków A. M. i D. B. (1) dotyczących gróźb, jakie miał kierować oskarżony pod adresem pokrzywdzonego. Zarzuty te są bezzasadne, opierają się na własnej, subiektywnej ocenie dowodów, nie uwzględniającej wszystkich okoliczności, które należało przy tej ocenie uwzględnić.

Trzeba przypomnieć, iż to sąd pierwszej instancji jest organem właściwym do rozstrzygnięcia sprawy i do oceny dowodów. Zgodnie z art. 7 k.p.k. kształtuje on przy tym swoje przekonanie co do sprawy na zasadzie swobodnej oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów. Co przy tym ważne – ocena swobodna nie jest równoznaczna z oceną dowolną, jako że musi ona zostać przeprowadzona z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Co więcej – przeprowadzając ocenę materiału dowodowego sąd jest z urzędu zobowiązany do tego, aby badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.). Przy tym podkreślić należy, iż możliwość nadania waloru wiarygodności jednemu dowodowi, przy jednoczesnym odmówieniu tego przymiotu innym jest uprawnieniem orzekającego w sprawie sądu, wynikającym wprost ze statutowanej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów i pozostaje pod pełną kodeksową ochroną.

Analiza rozważań sądu pierwszej instancji zawartych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku upoważnia sąd okręgowy do stwierdzenia, iż sąd rejonowy dokonał analizy wszystkich zaistniałych w sprawie okoliczności, przy czym, co należy z pełną mocą podkreślić, wziął pod uwagę implikacje wynikające z poszczególnych dowodów we wzajemnym powiązaniu – rozważając tym samym nie tylko każdy dowód z osobna, ale również wszystkie łącznie jako tworzące pewną całość – wspólny i jednolity obraz stanu faktycznego w sprawie. Tego rodzaju uwag nie można zaś poczynić w wyniku analizy zarzutów podniesionych w apelacji, które w znacznej mierze nie uwzględniają i nie odnoszą się do argumentów, wskazanych w uzasadnieniu wyroku.

Obrońca oskarżonego w uzasadnieniu swej apelacji stwierdza, że sąd meriti błędnie podważył wiarygodność zeznań świadka A. M., który zgodnie z tym, co wyjaśniał oskarżony, zaprzeczyłby Ł. D. wypowiedział groźby pod adresem pokrzywdzonego. Wg obrońcy oskarżonego nie ma podstaw by uznać, że świadek M. ze względu na wcześniejszą znajomość z oskarżonym próbował przedstawić wersję zdarzenia korzystną dla oskarżonego i skoro, jako naoczny świadek zdarzenia, nie słyszał gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego, to takich gróźb nie było. Rozumowanie to jest całkowicie błędne. Obrońca oskarżonego zdaje się nie zauważać, że świadek M., zaprzeczył nie tylko temu, żeby w jego obecności oskarżony groził pokrzywdzonemu, ale również temu, by był świadkiem rozboju dokonanego na osobie D. B. (1). Jego zeznania pozostają więc w sprzeczności nie tylko z zeznaniami pokrzywdzonego, ale również wyjaśnieniami oskarżonego i wyjaśnieniami M. G.. W tej sytuacji odwoływanie się do zeznań świadka M. jawi się wręcz jako niezrozumiałe, skoro obrońca oskarżonego nie kwestionuje wyroku w części, w której sąd uznał oskarżonego winnym popełnienia rozboju, co też miało mieć miejsce w obecności A. M.. Postawa świadka M., prezentowana na rozprawie, uprawniała sąd meriti do przyjęcia, świadek chciał tylko pomóc oskarżonemu w uniknięciu odpowiedzialności karnej, a nie przedstawić rzeczywisty przebieg zdarzenia.

Obrońca oskarżonego kwestionując poprawność oceny zeznań świadka M. i wyjaśnień oskarżonego, w zakresie dotyczącym gróźb, jakie oskarżony miał formułować pod adresem pokrzywdzonego, pomija zarówno to, że oskarżony na etapie postępowania przygotowawczego nigdy nie kwestionował swej winy w tym zakresie, jak i wyjaśnienia M. G., który na rozprawie wyjaśnił, że po rozboju w rozmowie telefonicznej oskarżony groził pokrzywdzonemu pobiciem (k.201 akt sprawy). Jakkolwiek można by uznać, że sposób sformułowania zarzutu na etapie postępowania

przygotowawczego mógł spowodować, że oskarżony sądził, że przyznając się do winy przyznaje się tylko do rozboju, to jednak przeciwko takiemu wnioskowi przemawia zarówno to, że oskarżony kilkakrotnie był w toku postępowania przygotowawczego przesłuchany w charakterze podejrzanego, otrzymał odpis postanowienia o przedstawieniu zarzutu, w którym zarzut gróźb karalnych też był wskazany, a poza tym, nawet na rozprawie nie zaprzeczał, że po dokonanym rozboju dzwonił do pokrzywdzonego, mówił mu, by nikomu nie mówił o tym co się stało, a więc również wtedy częściowo potwierdził wiarygodność twierdzeń pokrzywdzonego.

Ma rację obrońca oskarżonego, że zeznania pokrzywdzonego D. B. (1) z dochodzenia i rozprawy, w zakresie dotyczącym tego, czy oskarżony groził mu podpaleniem i zabiciem krzycząc bezpośrednio po zdarzeniu, czy też później, w trakcie rozmowy telefonicznej, różnią się. Nie udało się tej rozbieżności w sposób precyzyjny wyjaśnić na rozprawie, w trakcie przesłuchania świadka (k.248v-250), kiedy po ujawnieniu wcześniejszych zeznań świadek powtórzył, że oskarżony groźby wykrzykiwał na ulicy (k.249), nie wycofując się jednak ze stwierdzenia, że groźby te padły również w czasie rozmowy telefonicznej, gdy świadek wracał tramwajem do domu. W ocenie Sądu Okręgowego rozbieżność ta nie może podważać wiarygodności całych zeznań świadka B., a dotyczy w istocie okoliczności drugorzędnej. Świadek nie miał żadnych wątpliwości, że oskarżony groźby te wypowiadał, kierował w jego stronę. Potwierdza to w swych wyjaśnieniach M. G., a częściowo sam oskarżony. Świadek B. nie miał żadnego powodu, by akurat w tej części składać celowo zeznania niezgodne z prawdą, skoro co do ich zasadniczej części, a więc tego, że oskarżony wraz z M. G. dopuścili się na nim rozboju, sam oskarżony potwierdzał ich wiarygodność. Podkreślić też trzeba, że D. B. składał zeznania w odstępie wielu miesięcy, składając je na rozprawie, mógł więc już nie pamiętać szczegółów. Uwzględniając dodatkowo, że nie miał on żadnego powodu, by akurat w tej części nie mówić prawdy, Sąd Okręgowy uznaje, że brak było podstaw do uznania tych zeznań za niewiarygodne, tym samym zaś, że ocena tej wiarygodności, zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, była oceną dowolną, nie pozostającą pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k.

Mając na uwadze przytoczoną wyżej argumentację i odwołując się do dalszych argumentów, wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przy braku okoliczności, które należy brać pod uwagę z urzędu (art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k.), sąd odwoławczy zaskarżony wyrok jako słuszny, utrzymał w mocy.

Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe uwzględniając aktualną sytuację majątkową (art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z 1973 r. o opłatach w sprawach karnych – t. jedn. Dz. U z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.). Wydatkami postępowania odwoławczego, w związku ze zwolnieniem oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych, obciążono Skarb Państwa (art. 626 § 1 k.p.k.).